

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 40
miesięcznie Złp. 4.

MIŁONA RZYMSKIE.

Jutro Szymona z Lipnicy.



MIŁONA SŁAWIAŃSKIE.

Jutro Przedziślaw.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
16	6 27 6 ^{'''} , 088	+ 12 ^o , 2 1/4 ^{'''}	51	Pa Wschodni słaby	Chmury	Deszcz
2	6, 217	+ 17, 6 1/6 ^{'''}	23	Pa Zachodni średni	Pogoda z Chmurami	Deszcz
10	6, 572	+ 15, 8 1/6 ^{'''}	07	„ słaby	Pogoda	

Wiadomości zagraniczne.

— *Więden 28 Czerwca.* —

Przybyła tu z Preszburga deputacya stanów węgierskich, i miała wczoraj posłuchanie u Cesarza w Schönbrunn; celem jej było złożenie podziękowań za dobrodziejstwa świadczone przez monarchę po nieszczęśliwym wylewie wód w roku przeszłym, tudzież za teraźniejsze odwiedzenie Węgier. Xiążę Bordeaux bawi tu od czterech dni i wczoraj znowu zaproszony był do stołu rodziny Cesarzowskiej, xiążę jednak nie mieszka u dworu, i publiczne oznaki czci nie są mu okazywane. Za kilka dni xiążę ma opuścić stolicę udając się do Kirchberg. W kole towarzyskiem u xięcia Meternicha zjednał on sobie wszystkich obecnych, przez przyjazne obejście i wielostronne wiadomości, jakie okazał w rozmowie. Wychowanie xięcia widać że było bardzo staranne, powierzchność jak na wiek jego jest nieco otyła, fizonomia zupełnie burbońska. O sejmie węgierskim nie dotychczas ważnego nie wiemy.

— *Paryż 1 Lipca.* —

Semaphore de Marseille pisze: «Jeden z latestszych dniów handlowych otrzymał list od oficera z eskadry admirała Lalande która

stoi na kotwicy pod Ourlae. Piszą tam że eskadra plynie w kierunku Dardanel i podług wieści jaka tam biega, armia Sultańska starła się z egipską i po zwyciężonej bitwie Ibrahim Pasza został zwycięzcą. Ta pogłoska jednakże nie wiele znalazła wiary i wcale była zmyślona.

Z Perpignan donoszą że sąd wojenowy uznał jenerala Brossard niewinnym, większością 5 głosów przeciw 2.

Do Tulonu nadeszły następujące wiadomości z Algieru: Przygotowania do wyprawy na Hamzach zostały chwilowo zawieszane, ponieważ upał jest teraz zbyt nieznośny. Później jednakże nie wątpliwie i bez przychylenia się Emira przyjdzie ona do skutku. Emir nie życzy sobie żebyśmy weszli na jego ziemię, a jednak sam udoje się bez przeszkody do prowincyi Konstantyny której wyłączny zarząd nam przynależy.

Podług innych doniesień z Algieru, pułkownik Delarue przybył do Bonny zwiedzisz Konstantynę, i wracając teraz do Tulonu. Mówią, że pułkownik we wszystkich punktach swęj misyi porozumiał się z marszałkiem. Marszałek zdawał się być niespokojnym z powodu zbliżenia się Abd el-Kadera, który się ukazał na ziemi Bugia. Garnizon wystąpił naprzód, zbliżył się do rzeki i ujrzał Arabów z Emirem na czele, którzy

przejeżdżali w odległości strzału karabinowego. Ale następnie mówiono że Emir przebywał tamtędy udając się tylko z odwiedzinami do sławnego Marabute w tej okolicy; w Gigieli wszystko było spokojne.

— *Dnia 2 Lipca.* —

Moniteur Parisien w wczorajszym wieczornym numerze zawiera postanowienie królewskie które zabrania dozwolonego przez gubernatora Martyniki wywozu cukru pod jaką bądź flagą. Jednocześnie donosi tenże dziennik, że rząd nie otrzymał dotąd prostą drogą doniesienia o podobnymże postanowieniu gubernatora Gaudalupy ale że zawczasu nakazano mu wstrzymywać wszelki wywóz cukru z Gaudalupy za granicę.

Papież przesłał marszałkowi Valéo stół mozaikowy rzadkiej piękności i wartości, zawdzięczając mu gorliwość okazywaną dla religii i dla osoby biskupa Algieru.

Na posiedzeniu dnia dzisiejszego, izba deputowanych przyjęła projekt do prawa względem kredytu 10 milionów, mającego się użyć na wzmocnienie eskadry w Lewancie większością 287 głosów przeciw 26.

Piszą z Tulonu dnia 27 czerwca: »Wportach naszych wszystko czynione jest z największą gorliwością aby jak najspieszniej przygotować okręty które przeznaczone są na wzmocnienie eskadry w Lewancie i na krążenie przy brzegach hiszpańskich. Wypadnie jednak czekać na powrót naszych okrętów z Meksyku, dla skompletowania ludności nowo uzbrajanych statków.

— *Londyn 28 Czerwca.* —

Wczoraj w Apstej-House było liczne zgromadzenie parów, którzy jednogłośnie zdecydowali opuścić pierwszą klauzulę bilu Jamajki. Kuryer utrzymuje że król Francji stara się wszystkie inne mocarstwa nakłonić do wdania się w sprawę turecką i spodziewa się cel swój osiągnąć gdyż Austria już przystąpiła na uczynione wnioski. Wspomniany dziennik użala się na dotychczasowe podboje Francji w Afryce i na dalsze plany których się domyśla.

— *Haga 1 Lipca.* —

Na wzór niemieckich związków sztuk pięknych utworzyło się i tu podobne towarzystwo pod przewodnictwem najznakomitszych osób stolicy.

Podług zawiadomienia ogłoszonego przez ministra skarbu, korespondencya belgijska

nie ma ulegać nadal przymusowi frankowania.

Słychać, że minister sekretarz stanu baron van Dorn, przeznaczony został na jeneralnego gubernatora Indyi hollenderskich.

Piszą z Venloo, że w ostatnim czasie kiedy urzędnicy celni hollenderscy nie zostali jeszcze zamianowani, a zaś belgijscy już opuścili ziemię, która odłączała się od Belgii, najliczniej korzystano z pory dla przeniesienia przez granicę kontrabandy, która następnie bez cla po całej Hollandyi będzie mogła być rozwożoną. Mianowicie Belgijczycy potworzyli w wielu miejscach limburgskiego znaczne magazyny towarów.

— *Dnia 2 Lipca.* —

J. K. Wysokość książę Oranii przybył tu z Sztutgartu.

— *Mastrycht 30 Czerwca.* —

Kommissarze belgijscy przeznaczeni do uregulowania linii demakracyjnej, przybyli tutaj. Jedna tylko zachodzi trudność względem Mastrychtu, to jest, czyli te 1200 sążni na lewym brzegu Massy, które w skutek zawartego pokoju do fortecy należą, wają się liczyć od spodu stoku, czyli od cytadelli St. Piotra i Wilhelma. Holendrzy są tego zdania, że ostatniej zasady trzymać się należy.

— *Bruxella 1 Lipca.* —

Independant donosi, że pan Dujardin, członek kommissy skarbowej odroczonej obecnie, przybył do Bruxelli, aby otrzymać nowe instrukcyje od rządu względem niektórych punktów. *Lynx* utrzymuje, że ta kommissya dla tego tymczasowo rozeszła się, ponieważ król hollenderski oświadczył, że nie przystąpi do żadnych układów dopóki nie zostanie zniesiony sekwestr nałożony na dobra domu Oranii.

Dziennik *Belge* mówi, że pan Potter, który od 1830 r. mieszka w Paryżu, ma zamiar zamieszkać nadal w Belgii. (Jeżeli go tam przyjmą.)

Gdy wojsko, z przyczyny pokoju zostało zmniejszone, różne przeto urzędy, które tylko w czasie wojny są potrzebne będą skasowane. Zapewniają, że już wiele oficerów wyższych otrzymali pensye, albo do rezerwy odesłani zostali.

Minister skarbu wezwał w *Monitorze* tych, którzy jeszcze mają pretensye do królestwa niderlandzkiego, aby swoje reklamacyje z wiarogodnymi papierami, do minister-

stwa skarbu albo do właściwych namiestników prowincyi przysyłałi.

W tutejszych dziennikach czytamy. «Komisarze belgijscy i hollenderscy nie mogli się dotychczas zgodzić względem zakwestyjonowanych części kraju. W Martilange postanowiono silnie opierać się. Było tam 400 ludzi z linii, a do nich przyłączył się żandarmerya, celnicy odstępujących się części, wieśniacy i patryoci z Arlon i okolic, którzy przybiegli dla bronienia ziemi belgijskiej.

Archiwum belgijskie nabyło teraz bardzo kosztowny przedmiot; znaleziono w Paryżu oryginalne korespondencye posła Filipa II. którzy w roku 1559 zawarli traktat z Francją w Catsa i Cambresin. Ci posłowie byli najznakomitszymi mężami Hiszpanii i Hollandyi: Xiążę d'Alba, Wilhelm v. Nassau, xiążę Oranii, Antoine Perrenot de Granvelle, biskup z Arras i Ruy. Gomez de Silva, hr. Melito później xiążę Eboli. Listy ich pisane są do Króla, który wtedy znajdował się w Hollandyi. i do xięcia Filiberta sabandzkiego. jenerała namiestnika tych prowincyj po abdykacyi Maryi; odpowiedzi króla i xięcia znajdując się tam także.

— *Madryt 18 Czerwca.* —

Posel francuzki przy tutejszym dworze, xiążę Fezenzac, opuścił Madryt w dniu 28. Nie ma on już powrócić i zastąpiony będzie przez pana Rumigny, aż do czasu przybycia tegoż, pierwszy sekretarz poselstwa pan Eugeniusz Perrier prowadzić będzie sprawy poselstwa.

Słychać że jenerał kapitan Madrytu jenerał Francisco Narvez ma na miejscu jenerała Nogueras którego dymisya została przyjętą objąć dowództwo armii centralnej, a w jego miejsce jenerałem kapitanem stolicy zostanie jenerał Rodil.

Karliści opanowali dwa miasta Katalonii, Puycerda i Compredon. Wzniesli także mocne oszańce na wzgórzach leżących na przeciwko Areta które panują nad gościńcem od Bilbao do Llodio, i wystawili na nich działa 10, 12 i 18 funtowe tudzież jeden mały moździerz. Zamek Urgoti pod Galdazano, mieli także oszańcować, aby przeszkodzić garnizonowi z

Bilbao w wykonaniu wycieczki w tę stronę.

Ponieważ między pułkami gwardyi królewskiej miały miejsce zbiegostwa, przeto jenerał Espartero posłał ten korpus do tylnej straży armii.

— *Ateny 2 Czerwca.* —

(*Journal de Smyrne*). Królestwo Ichmość udałi się w dniu 20 z Kalidromi do Marathia, zabawili tam kilka dni, i następnie udali się w podróż do Akarnanii. Wszystkie raporty zgadzają się w tém, że królestwo wszędzie przyjmowane jest przez lud s największą radością. Podróż ta przyniosła już nawet owoce. Król wszędzie uważnie wglądał w zarząd interesów publicznych i w wielu przypadkach urzędnicy na których okazało się nadużycie władzy zostali surowo ukaraoemi. Oprócz Demarchy w Thesoa, który wraz z synem przed niejakim czasem został stawiony przed sądem wojennym, zostali teraz jeszcze trzej inni to jest Demarch z Erane Kaloty i Medyi, oskarżonemi o przekupstwo przy ostatnim poborze rekrutów i oddani być mają wkrótce pod sąd wojenny.

Podpułkownik Tzavellas, komendant Lepanto, o mało z całą rodziną nie padł ofiarą oburzającej zbrodni. W dniu 20 maja z rana kilka osób zakradło się do piwnicy domu w którym pułkownik mieszkał, gdzie znajdowało się kilkanaście beczek prochu, a nagromadziwszy różne materyały palne, podłożyli ogień. Pożar już znaczną część domu ogarnął, kiedy mieszkańcy dość jeszcze wczesnie postrzegli to i przeszukdzili dalszemu szerzeniu się płomieni. Śledztwo przedsięwzięte przez policję w celu odkrycia sprawców tego zbrodniczego zamachu, dotychczas było zupełnie bezowocném.

S e r b i a.

(*Agram Ztg.*) W dniu 16 czerwca, w kościele w Belgradzie, xiążę Milan został ogłoszony xięciem Serbii i następnie cały senat z metropolitą na czele, udał się do słabego xięcia i przyjął od niego przysięgę. Przydaną będzie xięciu rejencya z trzech osób złożona; wymieniają już Jefreme Obrenowicza i Abrahama Petroniewicza, trzeci nie jest wiadomy, ale zapewne będzie nim Wucsicz.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 958.

SEKRETARZ PRÆSIDII SENATU RZĄDZĄCEGO
Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W wykonaniu wyższego polecenia ogłasza niniejszym konkurs na posady: kommis-

sarza targowego przy Dyrekcyi Policji i jego adjunkta, które w skutku reorganizacyi tej władzy, nowo obsadzonemi być muszą. — Do posady kommisarza targowego plaça w kwocie złp. 1500, a do posady jego adjunk-

ta, płaca w kwocie złp. 1200 rocznie etatem jest przywiązana.

Ktoby więc miał chęć ubiegania się o kórtę z nanienionych posad, winien podanie swoje na steinplu ceny przepisanej, w dowody kwalifikacyi opatrzone w biurze Prezydialném najdalej do dnia 24 b. m. i roku złożyć; po upłynieniu bowiem tego terminu konkurs zamkniętym zostanie. Przyczém ostrzega się, iż kandydaci, za najwięcej ukwalifikowanych w drodze przepisami wskazanej uznani, uzyskają nominacye tylko na zastępców z prawem jednakże pobierania całkowitej pensyi; po upływie dopiero 2ch lat służby; jeżeli się w ciągu téjże zdolności w pełnieniu obowiązków gorliwymi, i moralnie postępującymi okażą, nominacye na aktualnych udzielone sobie mieć będą, lub w przeciwnym razie bez względu z służby oddaleni zostaną.

Kraków dnia 8 lipca 1839 r.

Majewski

(2r.) Referend. Senat.

Ceny bydła z targu dnia 25 Czerwca 1839 r.

Wół ważący mięsa czystego funt. 500 sprzedany za złp. 170 funtów. 450 złp. 153, funt. 400 złp. 148, funt. 300 złp. 84. Krowa

funt. 357 złp. 96, funt. 248 złp. 60. Cielę funt. 63 złp. 19. Wieprz funt. 178 złp. 44.

Burzyński adj. Zast. K. T.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy publicznej dochodzone i ułożone.

D. 15 i 16 Lipca 1839 r.	1.		2.		3.		4.	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	18	—	17	—	16	—	15	—
— Zyta.....	9	15	8	15	8	—	—	—
— Jęczmien:	7	15	7	—	6	15	6	—
— Owsa.....	5	15	5	—	4	24	—	—
— Grochu.....	7	15	7	—	6	15	—	—
— Jagiel.....	23	—	—	—	—	—	—	—
— Rzepaku..	12	—	—	—	—	—	—	—

Burzyński adj. Zast. K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 877 ciągnięciu dnia 17 Lipca 1839 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

31. — 33. — 62. — 83. — 61.

Przyszłe ciągnięcie 878 przypada dnia 24 Lipca 1839 r.

Doniesienia prywatne.

Kamienica w gminie V. Nmi 541 i 574 oznaczona narożna, w ulicy Floryańskiej z przechodem w ulicę szpitalną, z stajniemi i wozownią, jest każdego czasu z wolnej ręki do sprzedania, mający zatem chęć nabycia takowej, zechce się zgłosić do Teresy Lipnickiej właścicielki tejże pod Nr. 508 w ulicy Floryańskiej na drugiem piętrze zamieszkałej, od której o warunkach sprzedaży dokładnie poinformowanym zostanie. (8r.)

Podpisany w dniu 18tym sierpnia 1837 r. wystawił sola wexel na rzecz J. Rapoport na złp. 3100, gdy atoli wexel rzeczony tak przez upłatę nań poczynione jak przez kompensacye różnych należności mnie ad J. Rapoport przypadających już jest umorzonym, J. Rapoport mi zaś takiego do dziś dnia niezwrócił, ostrzegem przeto niniejszym każdego by wexlu rzeczzonego nie nabywał i nie przyjmował, oświadczając zarazem iż gdy walutę wexlu tego J. Rapoportowi już wy-

płaciłem, i takowy przeto za nieistujący i umorzony uważanym być winien.

Kraków d. 14 lipca 1839 roku.

Moritz Samelson.

W dniu 16 b. m. pomiędzy godziną 10 a 11 zrana zgubiony został woreczek skórzany mały w którym znajdowało się 4 ludory dubeltowe, 3 pojedyncze, 2 imperyały rosyjskie i 9 dukatów w zlocie, znalazca raczy złożyć w Dyrekcyi Policji za co odbierze przyzwoitą nagrodę.

Podaje się do wiadomości, iż *Mydło zielone* w gospodarstwie tak do prania bielizny jako też: materij jedwabnych z korzyścią użyć się dające, sprzedeje się w najmniejszych nawet baryłczkach, w handlu podpisanego w rynku głównym, po jek najumiarkowańszej cenie.

(3r.)

J. Stehlik.